

Sygnatura akt II AKa 155/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Zdzisław Pachowicz (spr)

Sędziowie: SSA Grzegorz Kapera

SSA Robert Wróblewski

Protokolant: Anna Turek

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Marka Ratajczyka

po rozpoznaniu w dniach 13 lipca 2016r., 15 listopada 2016r. i 13 grudnia 2016r. sprawy **M. O.**

oskarżonego z art. 258 § 3 kk, art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 kk w związku z art. 12 kk, art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 kk w związku z art. 12 kk, art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 kk

G. M. (1)

oskarżonego z art. 258 § 1 kk, art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 kk w związku z art. 12 kk, art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 kk, art. 223 § 1 kk i art. 157 § 2 kk i art. 160 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk, art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obu oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 18 lutego 2016 r. sygn. akt III K 120/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonych M. O. i G. M. (1);

II. zasądza od obu oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego i wymierza im opłaty za drugą instancję : M. O. 600 zł i G. M. (1) 400 zł.

--	--	--

UZASADNIENIE

Stosownie do przepisu art. 457 § 2 kpk w zw. z art. 423 § 1a zakres uzasadnienia ograniczono do sprawy oskarżonego M. O..

Wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 18 lutego 2016r. oskarżony M. O. został uznany winnym popełnienia niżej opisanych przestępstw:

I. w okresie od 2012r. do maja 2014r. w Ś., G. innych miejscowościach na terenie województwa (...), kierował zorganizowaną grupą przestępczą w skład której wchodził: Ł. K. (1), G. M. (1) i inne osoby mającej na celu popełnianie przestępstw w tym związanych z wytwarzaniem środków odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste;

tj. o przestępstwo określone w art. 258 § 3 k.k.

II. latem 2011 roku działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą wbrew przepisom ustawy, dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci nie mniej niż 50 kg amfetaminy stanowiącej 500.000 najmniejszych porcji handlowych, które to substancje psychotropowe zostały nabyte na terenie Królestwa Niderlandów, a następnie przez terytorium innego państwa przewiezione przez Ł. K. (2) samochodem m-ki O. (...) o nieustalonym numerze rejestracyjnym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w skrytkach umiejscowionych w podłodze części ładownej tego pojazdu;

tj. o przestępstwo z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

III. w okresie od 2010 r. do czerwca 2013 r. w C., G. i innych miejscowościach na terenie województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, oraz uczyniwszy sobie z tego stałe źródło dochodu uczestniczył w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 100 kilogramów, w ten sposób, iż po uprzednim wewnątrzspółnotowym nabyciu tych substancji od innych osób przekazywał je kolejnym osobom celem dalszego wprowadzenia do obrotu;

tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

IV. w okresie od 2012 roku do dnia 28 maja 2014 r. w G., działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wytwarzał znaczne ilości środków odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste w ilości nie mniejszej niż 4210 sztuk, z których można uzyskać 92.620 gramów ziela konopi innych niż włókniste co stanowiłoby 926.200 sztuk najmniejszych porcji handlowych ziela konopi innych niż włókniste, uprawiając wskazane środki odurzające na specjalnie w tym celu założonej plantacji mieszczącej się na terenie nieruchomości w (...);

tj. o czyn z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

V. w dniu 28 maja 2014 r. działając w zorganizowanej grupie przestępczej, wbrew przepisom ustawy, dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci 19915,77 gramów metylenodioksymetamfeaminy ((...)) stanowiących 199.157 najmniejszych porcji handlowych, 633,30 gramów amfetaminy stanowiących około 6333 najmniejszych porcji handlowych oraz 45,63 grama kokainy stanowiącej 456 porcji które to środki odurzające i substancje psychotropowe zostały nabyte na terenie Królestwa Niderlandów, a następnie przez terytorium innego państwa przewiezione przez G. M. (1) samochodem m-ki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w skrytkach umiejscowionych w podłodze części ładownej tego pojazdu;

tj. o przestępstwo określone w art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Za wyżej opisane przestępstwa wymierzono temu oskarżonemu następujące kary:

- za czyn z pkt. I na podstawie art. 258 § 3 kk – jednego roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

- za czyn z pkt. II na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii – 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 stawek po 100 zł;

- za czyn z pkt. III na podstawie art. 56 ust.3 ustawy z 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk - 4 lata pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 200 stawek po 100 zł;

- za czyn z pkt. IV na podstawie art. 53 ust.2 ustawy z 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk - 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 200 stawek po 100 zł;

- za czyn z pkt. V na podstawie art. 55 ust.3 ustawy z 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk - 4 lata pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 200 stawek po 100 zł.

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 i 2 kk w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015r. wymierzono oskarżonemu M. O. kary łączne: 7 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 300 stawek po 100 zł. Nadto na podstawie art.70 ust.4 ustawy z 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono za przestępstwa przypisane w pkt. III i IV nawiązki na rzecz (...) Sp. z o.o. Oddział (...), (...) we W..

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońców oskarżonego. W apelacji sporządzonej przez adw. P. S. podniesiono następujące zarzuty:

1a. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 7 k.p.k., polegającą na dokonaniu skrajnie tendencyjnej i jednostronnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności tylko tej części zeznań Ł. K. (2), które korespondowały z przyjętą przez Sąd I instancji wersją wydarzeń z jednoczesnym całkowitym pominięciem ustosunkowania się do tych zeznań Ł. K. (2), zawartych na kartach 1354-1359, 1403-1407, 1413-1415 i 1416-1420, w których Ł. K. (1) relacjonował o podjętych przez niego już w marcu lub kwietniu 2014 r. kontaktach z funkcjonariuszami (...) M. C. i P. M., a które to kontakty mogły mieć istotny wpływ zarówno na treść zeznań składanych przez Ł. K. (2) i świadka S. K., a także na rzeczywisty przebieg wydarzeń objętych zarzutami aktu oskarżenia;

b. obrazę art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegającą na sporządzeniu uzasadnienia zaskarżonego wyroku w taki sposób, że stanowiące podstawę poczynionych przez Sąd I instancji zasadniczych ustaleń faktycznych, opartych o zeznania Ł. K. (2) i S. K., Sąd każdorazowo co do poszczególnych fragmentów ustalonego stanu faktycznego powołuje wszystkie zeznania złożone przez tych świadków w sprawie, uniemożliwiając tym samym weryfikację prawidłowości tychże ustaleń.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu istotnych jego elementów w oparciu wyłącznie o zeznania świadków Ł. K. (2) i S. K., a w tym:

- w zakresie pkt I części wstępnej wyroku, że oskarżony M. O. zorganizował i następnie kierował grupą przestępczą w skład której wchodził Ł. K. (1), G. M. (1) i inne osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw – podczas gdy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego brak jest dowodów na istnienie takiej grupy, jak również pełnienia w niej przez oskarżonego O. kierowniczej roli;

- w zakresie pkt II części wstępnej wyroku, że oskarżony M. O. latem 2011 roku dokonał nabycia nie mniej niż 50 kg amfetaminy na terenie Holandii, podczas gdy brak na to jakichkolwiek dowodów poza wewnętrznymi sprzecznymi i lakonicznymi zeznaniami świadka Ł. K. (2);

- w zakresie pkt III części wstępnej wyroku, że oskarżony M. O. uczestniczył w obrocie nie mniej niż 100 kg amfetaminy w okresie od 2010 r. do czerwca 2013 r. przy zupełnym braku innych dowodów, aniżeli pomówienie ze strony Ł. K. (2), skutkującym przyjęciem, że oskarżony wewnątrzspółnotowo nabył taką ilość amfetaminy oraz, że uczestniczył w obrocie tymi narkotykami;

- w zakresie pkt IV części wstępnej wyroku, że oskarżony M. O. działając w zorganizowanej grupie przestępczej wytwarzał znaczne ilości środków odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste na założonej w tym celu plantacji w G., podczas gdy z materiału dowodowego poza sprzecznymi zeznaniami Ł. K. (3) i S. K. wynika co najwyżej, że towarzyszył Ł. K. (2) podczas wizyty w G., związanej z nabyciem nieruchomości przez Ł. K. (2) a nadto, iż Ł. K. (1) na polecenie M. O. i za jego środki nabył na własność przedmiotową nieruchomość, wbrew treści dokumentów, tj. aktowi notarialnemu i potwierdzeniom przelewu zapłaty z rachunku S. K.;

- w zakresie pkt V części wstępnej wyroku, że to oskarżony M. O. w dniu 28 maja 2014 r. dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia wymienionych w tym punkcie wyroku narkotyków, podczas gdy brak jest jakichkolwiek dowodów wiążących oskarżonego M. O. z tym zdarzeniem.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia wszystkich przypisanych mu przestępstw lub uchylenie tego wyroku wobec M. O. i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

W apelacji sporządzonej przez adw. K. T. zarzucono:

1. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 7 i 410 k.p.k., polegającą na całkowicie dowolnej a nie swobodnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków Ł. K. (2) oraz S. K. i uznaniu tych zeznań za wiarygodne, logiczne i spójne oraz za poparte pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w sytuacji gdy zeznania tych świadków są nie tylko sprzeczne ze sobą, ale opisywanych przez tych świadków zdarzeń nie potwierdzają także pozostałe dowody zgromadzone w sprawie.

2. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegające na braku wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności dotyczących zamiaru i rodzaju winy, w ramach przypisanej oskarżonemu kwalifikacji prawnej czynu oraz braku wskazania, pomimo przyjęcia, iż oskarżony dopuścił się przypisanych mu czynów, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami – kiedy i w jakich okolicznościach doszło do zawarcia owego przestępczego porozumienia i co obejmowało ono swoim zakresem.

3. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegające na braku odniesienia się w treści uzasadnienia skarżonego orzeczenia do ujawnionych na rozprawie w dniu 17 lutego 2016 r. decyzji kończących postępowanie przygotowawcze prowadzone przez Prokuraturę Okręgową we Wrocławiu pod sygnatura akt V Ds. 67/15, V ds. 68/15, V ds. 69/15 oraz przez Prokuraturę Rejonową w Środzie Śląskiej pod sygnatura V ds. 46/14, a zawierających ocenę twierdzeń świadków Ł. K. (2) i S. K. oraz ustalenia co do okoliczności związanych z niniejszym postępowaniem.

4. mogący mieć wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych stanowiący podstawę rozstrzygnięcia, a polegający na błędnym przyjęciu, iż oskarżony M. O. działał w ramach zorganizowanej grupy przestępczej i pełnił w jej strukturach rolę kierowniczą w sytuacji, gdy w sprawie brak jest jakiegokolwiek dowodu nie tylko na istnienie takiej grupy, ale przede wszystkim na uczestnictwo w niej oskarżonego i pełnienie w jej strukturach jakiegokolwiek roli w tym także kierowniczej.

Podnosząc powyższe zarzuty Autorka apelacji wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia wszystkich przypisanych mu przestępstw lub uchylenie tego wyroku wobec M. O. i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonego nie są zasadne i zawarte w nich wnioski nie mogły być uwzględnione.

Odniesienie do apelacji adw. P. S. .

Rozważania odnoszące się do tego środka odwoławczego należy rozpocząć od zarzutu zawartego w pkt. 2b, a mianowicie obraży art. 424 § 1 k.p.k., gdyż poczynione w tym zakresie uwagi nie tylko będą dotyczyć oceny zasadności tego zarzutu, ale wyjaśnią także potrzebę sporządzenia przez Sąd Apelacyjny uzasadnienia wyroku przekraczającego granice określone przez art. 457 § 1 k.p.k. i nieco odbiegającego od konwencji uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego.

Należy zgodzić się z zarzutem apelującego, że uzasadnienie wyroku Sądu I instancji zawiera pewne niedostatki wynikające ze sposobu jego sporządzenia, a także z jego zawartości merytorycznej. Jednakże tego rodzaju obraza art. 424 § 1 i 2 k.p.k. sama w sobie nie ma wpływu na treść wyroku, albowiem – ujmując rzecz chronologicznie – ma ona miejsce już po wydaniu orzeczenia, a przepis art. 455a k.p.k., niezależnie od regulacji zawartej w art. 438 pkt 2 k.p.k., zakazuje wprost uchylania wyroku z tego powodu. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny, nie stwierdzając obraży innych przepisów procesowych, która mogłaby mieć wpływ na treść wyroku, uznał za zasadne, przy utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku, uzasadnić swoje orzeczenie szerzej niż wynika to z treści art. 457 § 1 k.p.k.

Zarzut dotyczący obraży przepisów postępowania wskazanych w pkt. 1a apelacji polegający na „skrajnie tendencyjnej i jednostronnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności tylko w tej części zeznań Ł. K. (2), które korespondowały z przyjętą przez Sąd I instancji wersją wydarzeń” jest całkowicie bezzasadny, a podnoszone w apelacji okoliczności, które – zdaniem jej Autora – podważają wiarygodność zeznań tego świadka okazały się chybione.

Sąd I instancji nie naruszył przepisu art. 7 k.p.k. przy ocenie zeznań świadka Ł. K. (2). Podzielając argumenty zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wskazujące na prawdziwość zeznań tego świadka, należy dodatkowo zwrócić uwagę na okoliczności, które wspierają ocenę tego dowodu dokonaną przez Sąd I instancji:

1. Ł. K. (1) od początku postępowania składał obszernie i jednolite wyjaśnienia, a później zeznania, nie zmieniając niczego, mimo niekorzystnego dla siebie przebiegu tego postępowania (tymczasowe aresztowanie), którego nie spodziewał się z powodu współpracy z (...) Policji;

2. Nie podjął on żadnej próby „odciążenia” siebie, a przeciwnie gdyby kłamał to mógłby wymyślić wersję, w której nie byłby w ogóle oskarżony;

3. Podaje jako świadków osoby, które – co było do przewidzenia - nie potwierdzają jego wersji (np. bracia oskarżonego O., T. K. (...) I. K. (1), (...)); albo wskazuje osoby, którym sprzedał narkotyki, które miał od D. M.. W ten sposób nie ułatwia sobie zadania w przekonaniu organów ścigania do prawdziwości swoich wyjaśnień. Zatem zachodzi pytanie dlaczego to robi? Zdaniem Sądu Apelacyjnego odpowiedź na to pytanie jest jedna – bo taka jest prawda.

4. Z listu do żony i A. S. (k 1281, 1288) wylania się obraz człowieka załamanego sytuacją w jakiej się znalazł, który nie podejmuje próby zmiany wyjaśnień i autentycznie obawia się o los rodziny z powodu możliwej zemsty ze strony współpodejrzanych;

5. Nie zmienia swoich wyjaśnień, mimo tymczasowego aresztowania trwającego ponad pół roku;

6. Nie zmienia swoich wyjaśnień mimo wizyty adwokata, który go do tego usilnie namawia (k-1330);

7. Od lipca 2014r. do kwietnia 2015r. jest 14 razy przesłuchiwany na najróżniejsze okoliczności dotyczące kilkuletniej działalności przestępczej kilku osób. W tych warunkach jest oczywiste, że zaistniały drobne rozbieżności, ale nie dotyczące kwestii zasadniczych, jak również różnice w porównaniu z zeznaniami jego żony, która nie była wewnątrz tej grupy, a wiedzę o działalności tej grupy czerpała jedynie z obserwacji zewnątrz lub z relacji innych osób. W tej sytuacji możliwości i zdolności tych osób w rejestracji spostrzeżeń oraz zdolności i umiejętności ich odtwarzania są różne, co wyjaśnia drobne różnice zachodzące w ich relacjach.

8. Wbrew wywodom apelacji zeznanie Ł. K. (2) znalazły potwierdzenie i wsparcie w wielu innych dowodach. W pierwszej kolejności, abstrahując od zeznań S. K., należy wskazać na zeznania innych osób, a mianowicie:

a. świadek B. D., żona pośrednika nieruchomości zeznała, że przy podpisywaniu umowy przedwstępnej Ł. K. (1) „wychodził co chwila z pomieszczenia i do kogoś dzwonił” (k 3111-3112);

b. A. A. – pośrednik nieruchomości – zeznał, że jeżeli drugiemu mężczyźnie (O.) nakazał pozostać w samochodzie i nie dopuścił go do udziału w oględzinach nieruchomości, to dlatego, że ten nie chciał ujawnić danych osobowych i okazać dowodu osobistego (k 3112);

c. D. Ł. zeznała, że mężczyzna „o ciemnej karnacji przyjechał ponownie z Ł. po odjeździe pośrednika. Nie interesowały ich pomieszczenia mieszkalne, tylko gospodarcze. 3-4 razy wchodzili na strych i schodzili do piwnicy. Byli bardzo zadowoleni, coś między sobą szeptali. Zażądali przeniesienie siły z góry na dół”. Rozpoznaje na zdjęciach K. i O.. Dalej podała, że w dniu podpisania aktu notarialnego K. nie miał pieniędzy dla notariusza i akt notarialny z tego powodu nie został wydany (k 3144);

d. B. Ł. potwierdził, że K. nie miał pieniędzy na taksę adwokacką (k 3144);

e. Problemy z energią elektryczną w G. potwierdzili świadkowie: A. P., B., E. i K. S., E. i S. F.;

f. na okoliczność pobytu G. M. (1) w G. i charakteru tego pobytu oraz tego, że podawał się on za Ł. K. (2) zeznali K. L., Ł. P., C. K. i I. S.;

g. Niektóre okoliczności podawane przez Ł. K. (2) zostały potwierdzone dowodami z dokumentów, a to potwierdzeniami wpłat pieniędzy na rachunek S. K. na zakup domu, aktami notarialnymi, umową przedwstępną, umową sprzedaży (k 1005-1010, k 2431-2434 k 2547-2548).

W świetle powyższego nie sposób podzielić zarzutu apelacji, jakoby Sąd I instancji dokonał „skrajnie tendencyjnej” oceny dowodu z zeznań Ł. K. (2), które to zeznania rzekomo nie znalazły potwierdzenia w żadnym innym dowodzie. Słusznie zatem Sąd Okręgowy nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych oraz zeznaniom świadków, którzy kwestionowali zeznania małżonków K.. W tej ocenie należy tylko wskazać na zeznania małżonków M., którzy – zdaniem Sądu Apelacyjnego – złożyli fałszywe zeznania, skoro nie byli w stanie zgodnie podać informacji - tak istotnej przy zakupie nieruchomości – a to, w jakim celu mieli odkupić dom od Ł. K. (2) (wg. K. M. dom miał być dla syna G., a z kolei I. M. podała, że dom miał być dla niej prezentem od męża na 60-te urodziny).

Oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy, którą to ocenę Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje nie podważają także zeznania I. K. (1), który został przesłuchany dopiero w postępowaniu odwoławczym. Zeznania tego świadka wyjaśniające przyczyny nieprzesłuchania go w toku postępowania przygotowawczego i przed Sądem I instancji oraz braku z jego strony zainteresowania, z jakiego powodu organa ścigania przeprowadzały przeszukanie w jego mieszkaniu, czynią jego pozostałe zeznania nie zasługującymi na wiarę. Zachowanie i zeznania tego świadka, w świetle zeznań Ł. K. (2), dają podstawę do twierdzenia, że I. K. (2) ukrył się za granicą po wszczęciu postępowania przygotowawczego w niniejszej sprawie, a kiedy - po upływie 2,5 roku – poczuł się bezpiecznie postanowił udzielić pomocy osk. O.. D. jedynie trzeba odnotować, że I. K. (1) zeznający o braku jakichkolwiek związków swoich i M. O. z przestępczością narkotykową, był - jak się później okazało - karany w Niemczech właśnie za przemyt narkotyków.

Z dowodów wskazanych w pkt. 8 a-d wynika wprost, że Ł. K. (1) nie dla siebie i nie za swoje pieniądze nabył nieruchomość w G., a robił to na zlecenie i za środki uzyskane od oskarżonego M. O.. To z kolei rozwiewa wszelkie wątpliwości w kwestii, kto zatem mógł decydować o sposobie i celu wykorzystywania tej nieruchomości, a to determinuje dalsze ustalenia faktyczne.

Faktem jest, że Sąd I instancji pomija w uzasadnieniu wyroku, wyjaśnienia, a później zeznania Ł. K. (2), w których ujawnił on swoją współpracę z funkcjonariuszami (...) Policji. Jednakże wbrew twierdzeniom apelującego zeznania te nie podważają jego wcześniejszych wyjaśnień, które dotyczyły zupełnie innych kwestii i odnosiły się do zupełnie innego okresu. Wręcz przeciwnie, te pominięte przez Sąd I instancji wyjaśnienia Ł. K. (2) wspierają jego wcześniejsze wyjaśnienia. W ich świetle bowiem staje się wiadomym, skąd organa ścigania posiadały wiedzę o popełnionych

przestępstwach przez M. O. i inne osoby oraz dlaczego taka jest treść notatek urzędowych dotyczących zatrzymania 28 maja 2014r. samochodu prowadzonego przez G. M. (1) oraz przeszukania nieruchomości (k 8, 198), w których to notatkach najwyraźniej ukrywa się rzeczywiste źródło informacji. Niezależnie od powyższego należy skonstatować, że na ocenę wiarygodności wyjaśnień lub zeznań danej osoby nie może mieć wpływu fakt, że część tych wyjaśnień - nieodnosząca się do treści zarzutów – została pominięta przez Sąd Okręgowy.

Sąd Apelacyjny uznał także za bezzasadny zarzut zredagowany w pkt. 2 apelacji polegający na błędnych ustaleniach faktycznych powstałych z powodu oparcia ich „wyłącznie o zeznania świadków Ł. i S. K.”. Znaczna część niniejszego uzasadnienia odnosząca się do zarzutu z pkt. 1a apelacji dotyczy także tej kwestii i sprawą zbędną jest powtarzanie zawartej tam argumentacji. W sposób wystarczający wskazano tam większość dowodów, oprócz zeznań Ł. i S. K. które wprost lub pośrednio uzasadniają poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne.

Zanim Sąd Apelacyjny odniesienie się szczegółowo do niektórych kwestii, które wg. Apelującego zostały błędnie ustalone, konieczne jest poczynienie kilka uwag ogólnych. U podstaw zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przedstawiana jest przez apelującego rzekomo prawdziwa wersja wydarzeń polegająca na tym, że Ł. K. (1) obciążył oskarżonych M. O. i G. M. (1) tym, co faktycznie sam zorganizował, a mianowicie, że w wypowiedziach procesowych w swoje miejsce „wprowadził” oskarżonych M. O. lub G. M. (1).

Odnosząc się do tej „alternatywnej” wersji wydarzeń trzeba stanowczo stwierdzić jest ona zupełnie gołosłowna, a po wtóre, głęboko nielogiczna. U jej podstaw leży bowiem założenie, że Ł. K. (1) zainwestował znaczne środki finansowe (kupno domu, remont, sprzęt do uprawy marihuany, sadzonki) a następnie poinformował o tym funkcjonariuszy Policji, aby w konsekwencji to wszystko stracić. Podczas przeszukania ujawniono ponad 2200 sztuk sadzonek marihuany. To samo dotyczy przemytu narkotyków przez G. M. (1). Gdyby faktycznie to Ł. K. (1) wysłał G. M. po narkotyki do Holandii, a więc on to wszystko zorganizował, a w szczególności za nie zapłacił, to czy rzeczywiście wówczas poinformowałby o tym (...)? Odpowiedź na to pytanie jest zdecydowanie negatywna. Takie niestandardowe zachowanie Ł. K. (2) byłoby wyrafinowaną i kosztowną metodą zaszkodzenia przede wszystkim sobie samemu (straty finansowe, tymczasowe aresztowanie, odpowiedzialność karna). Ponadto miałby tak nieracjonalnie postąpić, aby zemścić się na M. O. za to, że ten miał poinformować S. K. o niewierności męża?

Absolutnie również chybione jest twierdzenie, że Ł. K. (1) zdecydował się ponieść straty finansowe, aby bronić siebie przed odpowiedzialnością karną kosztem oskarżonych M. O. i G. M. (1). Przede wszystkim należy zauważyć, że na przełomie kwietnia i maja 2014r. (...) Policji nie miało żadnych informacji na temat plantacji marihuany w G. ani żadnych innych informacji obciążających Ł. K. (2), a zatem nie miał on najmniejszej potrzeby podejmować jakąkolwiek „akcję obronną” swojej osoby przy wykorzystaniu funkcjonariuszy (...) Policji. Gdyby przemyt narkotyków w maju 2014r. przez G. M. (1) był prowokacją Ł. K. i funkcjonariuszy (...), co sugeruje się w apelacji, to nie byłoby tak chaotycznego i nieprzygotowanego zatrzymania G. M.. Ustalono by przecież takie miejsce dostarczenia narkotyków, w którym Policja mogłaby „już tam czekać” na G. M., a nie obserwować jego jazdę od granicy, ryzykując zgubienie go po drodze, co zresztą „o mało co” się nie wydarzyło.

Reasumując, ustalenia Sądu I instancji odnośnie do wszystkich czynów przypisanych oskarżonemu M. O. są prawidłowe, gdyż zostały dokonane w oparciu o dowody właściwie przeprowadzone i ocenione zgodnie z dyrektywami z art. 7 k.p.k. Jak już wcześniej stwierdzono podstawa dowodowa wyroku Sądu Okręgowego nie ogranicza się tylko do dowodu z zeznań S. i Ł. K. (2), chociaż zeznania te, słusznie uznane za wiarygodne, mają największą wartość dowodową.

W zasadzie o wszystkich przestępstwach popełnionych przez osk. M. O. i niektórych G. M. Ł. K. (1) złożył relację organom ścigania na podstawie tego, co sam widział lub w czym sam uczestniczył. Nie dotyczy to tylko nabycia i przemytu narkotyków z Holandii w maju 2014r. (kierowca G. M. - zarzut z pkt. V). Jednakże okoliczności popełnienia tego przestępstwa są identyczne z okolicznościami przestępstwa z lata 2011r. (kierowca Ł. K. – zarzut z pkt. II). Skoro zatem Ł. K. jeździł na zlecenie kierującego grupą przestępcza M. O. do Holandii po narkotyki i został mu użyczony przez niego specjalnie przystosowany do przemytu samochód (...), to jeżeli również do Holandii i samochodem

(...) przystosowanym do przemytu pojechał po narkotyki innych członków grupy przestępczej, to uprawniony jest wniosek, że czynił to również na polecenie szefa tej samej grupy przestępczej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, taka ocena całokształtu dowodów nie narusza zasad logicznego rozumowania i jest zgodna z doświadczeniem życiowym oraz zawodowym sędziów. Dodatkowo należy wskazać, że G. M. jako osoba uzależniona od narkotyków nie był w stanie zorganizować takiej „wyprawy” i nie posiadał środków na zakup tak dużej ilości narkotyków, co wyklucza, aby przestępstwo to popełnił na własną rękę.

Odniesienie do apelacji adw. K. T. r.

Zarzut postawiony w pkt. 1 tego środka odwoławczego, odnoszący się do obrazu przepisów postępowania w postaci art. 7 i 410 k.p.k., został omówiony w części dotyczącej apelacji adw. P. S.. Z uwagi na zbieżność argumentacji dotyczącej tej kwestii, a zawartej w obu apelacjach, należy w całości przywołać tę część niniejszego uzasadnienia, która odnosi się zarzutu z pkt. 1a apelacji adw. P. S..

Zarzuty z pkt. 2 i 3 apelacji podnoszą obrazę przepisu art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Podzielając to, co w tej kwestii zostało stwierdzone w niniejszym uzasadnieniu w związku z zarzutem z pkt. 1b apelacji drugiego obrońcy, należy poczynić dalsze uwagi.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie doszło do obrazę tego przepisu, który wymaga aby uzasadnienie wyroku zawierało wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. Wyjaśnienia wymaga tylko to, co nie jest jasne. Rzeczy oczywiste nie wymagają uzasadnienia. Skoro Sąd I instancji ustalił, że zostały zrealizowane ustawowe znamiona przestępstw, które mogą być popełnione tylko umyślnie, i to w zamiarze bezpośrednim (kierowanie grupą przestępczą, handel narkotykami, wytwarzanie środków odurzających), a nie zachodzą okoliczności wyłączające winę w ogóle, to zbędne byłoby opisywanie w uzasadnieniu rodzaju zamiaru i winy. Taki punkt widzenia, co do wymogów pisemnego uzasadnienia wyroku, wychodzi naprzeciw oczekiwaniom ustawodawcy, aby ten dokument procesowy był „zwięzły”.

Jakkolwiek zarzut z pkt. 3 apelacji został sformułowany w konwencji obrazę przepisów prawa procesowego w postaci art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., to jednak w istocie może on dotyczyć błędnej oceny dowodów polegającej na pominięciu szeregu decyzji procesowych wydanych przez organa ścigania w innych sprawach, w których Ł. K. (1) składał wyjaśnienia lub zeznania. Gdyby tego rodzaju uchybienie polegało wyłącznie na naruszeniu przepisu regulującego uzasadnienie wyroku, jak ujęto to w apelacji, to można byłoby to skwitować, że jest to obraza, która nie ma wpływu na treść orzeczenia, a zatem nie może skutkować zmianą lub uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Faktycznie Sąd I instancji przy ocenie dowodów z zeznań S. i Ł. K. (2) pominął (nie znalazło to wyrazu w uzasadnieniu) wyjaśnienie kwestii, czy te decyzje procesowe w innych sprawach mogą rzutować na wiarygodność zeznań Ł. K. (2). Należało zatem zbadać w postępowaniu odwoławczym, czy Sąd I instancji przy ocenie dowodów wziął pod uwagę te inne decyzje procesowe, ale nie znalazło to tylko wyrazu w uzasadnieniu wyroku, czy też takiej oceny nie dokonano, a zatem końcowa ocena dowodów może być błędna.

W powyższej kwestii należy podkreślić jedną rzecz zasadniczą, a mianowicie nie jest zgodne z prawdą twierdzenie apelujących, że w innych sprawach wypowiedzi procesowe Ł. K. (2) były oceniane przez prokuratorów jako nieprawdziwe lub niewiarygodne. W sprawach tych prokurator umarżając postępowanie absolutnie nie twierdzi ani nie sugeruje, że zeznania tego świadka są nieprawdziwe. Nie decyduje się tylko czynić na ich podstawie ustaleń faktycznych, gdyż uznaje je za zbyt ogólne lub nie wsparte innymi dowodami, w szczególności, gdy wiedza Ł. K. (2) o przedstawianych zdarzeniach wynikała z relacji innych osób. Tymczasem w niniejszej sprawie oskarżony przedstawił zdarzenia, w których uczestniczył osobiście lub był ich naocznym świadkiem, a szereg jego relacji zostało potwierdzonych innymi dowodami. W związku z powyższym Sąd Apelacyjny nie dostrzega sprzeczności pomiędzy decyzjami organów ścigania podejmowanymi w tej sprawie i w innych sprawach, w kwestii oceny wiarygodności zeznań lub wyjaśnień Ł. K. (2). To wszystko uzasadnia wniosek, że zarzut opisany w pkt. 3 apelacji istotnie sprowadza się tylko i wyłącznie do uchybienia w zakresie sporządzenia uzasadnienia.

Nie popełnił Sąd Okręgowy błędu ustalając istnienie zorganizowanej grupy przestępczej, w której kierowniczą rolę pełnił oskarżony M. O. (zarzut z pkt. 4 apelacji). Podstawą to takich ustaleń było szereg faktów wskazanych w uzasadnieniu wyroków oraz ich prawidłowa ocena pod kątem znamion przestępstwa z art. 258 § 3 k.k. znajdująca się na stronach 47-51 uzasadnienia wyroku Sądu I instancji. Sąd Apelacyjny tę ocenę, wspartą orzecznictwem sądowym i piśmiennictwem, całkowicie aprobuje. Natomiast w apelacjach podważanie istnienia grupy przestępczej jest prostą konsekwencją kwestionowania wiarygodności zeznań Ł. K. (2).

Istotnie Sąd Okręgowy nie wskazuje w uzasadnieniu, kiedy, w jaki sposób i z kim zostało zawarte porozumienie przestępcze. Jednakże nie ma to znaczenia dla bytu przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., a oczekiwania Autorki apelacji w tym zakresie są nadmierne. Należy zatem przypomnieć, że porozumienie przestępcze może być zawarte w sposób dorozumiany, współdziałający nie muszą nawet kontaktować się osobiście. Muszą mieć natomiast świadomość wspólnego wykonywania czynu zabronionego, tj. wiedzieć o sobie i zdawać sobie sprawę z tego, że podejmowane przez nich czynności składają się na realizację całości czynu zabronionego.

Mając powyższe na uwadze oraz nie stwierdzając okoliczności, które uzasadniałyby orzekanie Sądu Apelacyjnego poza granice zaskarżenia, należało wyrok Sądu Okręgowego utrzymać w mocy.

SSA Grzegorz Kapera SSA Zdzisław Pachowicz SSA Robert Wróblewski